

Obroty polsko-radzieckie osiągną sumę 22 mld zł

Umowy gospodarcze na lata 1961-65

10 bm. po południu w salach Urzędu Rady Ministrów w Warszawie nastąpiło podpisanie ważnych dokumentów dotyczących współpracy ekonomicznej między Polską a Związkiem Radzieckim. Pierwszy z tych dokumentów — to umowa wieloletnia o wzajemnych dostawach towarów na lata 1961—65, drugi zaś — to umowa o udzieleniu przez Związek Radziecki pomocy technicznej Polsce w budowie zakładów przemysłowych w okresie następnej 5-latki.

Wydany komunikat stwierdza, że wysokość wzajemnych dostaw towarów, przewidzianych wieloletnią umową, wyniesie w latach 1961—65 ponad 22 mld. zł dewizowych. Oznacza to, że wzajemne obroty wzrosną o ok. 60 proc. w porównaniu z poziomem osiągniętym w trwającej obecnie 5-late. W ostatnim roku umowy, tzn. w 1965 r., wymiana towarów między Polską a Związkiem Radzieckim przeszła dwukrotnie przekroczy poziom z 1958 r. i osiągnie wartość ponad 5 mld. zł dewizowych.

W latach 1961—65, Związek Radziecki nadal dostarczać będzie urządzenia dla rozbudowywanych w Polsce zakładów przemysłowych, jak również udzieli pomocy w budowie niektórych nowych. W okresie realizacji umowy, ZSRR dostarczy Polsce maszyny energetyczne, hutnicze i wiertnicze, obrabiarki do metali, urządzenia dla przemysłu włókienniczego, samochody, ciągniki i inne.

W nadchodzących 5 latach, ZSRR dostarczy do Polski 35,5 mln. ton rudy żelaznej, 1,095 tys. ton rudy manganowej, 500 tys. ton surowców żelaza, 200 tys. ton niektórych wyrobów walcowanych, 2 mln. ton węgla koksującego, 8,5 mln. ton ropy naftowej, 7,7 mln. ton produktów naftowych, 1,670 tys. ton apatytów, 396 tys. ton

bawełny, 1 mln.³ tarczy i drewna użytkowego, znaczne ilości metali nieżelaznych (miedzi, aluminium, cyny i ołowiu) i szereg innych podstawowych surowców, niezbędnych naszej gospodarce.

Polska dostarczy do ZSRR w omawianym okresie 120 statków morskich, 15 tys. wagonów towarowych, 5,900 wagonów-cystern, 1,750 wagonów osobowych, 525 kompletów części mechanicznej elektrycznych, kompletne urządzenia dla cukrowni, drożdżowni i kilku innych zakładów przemysłowych, obrabiarki, kable, 23,8 mln. ton węgla, 3 mln. ton kruszywa, 300 tys. ton cynku, stopów i blachy cynkowej, 600 tys. ton sody kalcyonowanej, cukier i inne towary, którymi zainteresowana jest gospodarka narodowa Związku Radzieckiego.

Umowa przewiduje kontynuowanie w szerokim zakresie wymiany między obu krajami także szeregu artykułów rynkowych. (PAP)

Skład nowego Komitetu Wojewódzkiego PZPR

Andrzejewski Julian, Bartz Maksymilian, Bednarek Feliks, Bernard Waclaw, Bernatowicz Witold, Blinkiewicz Jan, Boroń Józef, Bondarowicz Anna, Brygier Jan, Cader Benedykt, Cegiłowski Zdzisław, Chodak Aniela, Chłopek Julian, Cioroch Franciszek, Cichowias Józef, Cygański Alojzy, Czajkowski Antoni, Domagała Ignacy, Dukat Edmund, Dutkiewicz Antoni, Frackowiak Franciszek, Furgal Stanisław, Gafas Franciszek, Gaworski Jan, Graczyk Kazimierz, Grewling Jadwiga, Grześkowiak Waclaw, Górny Wiktor, Hałas Edward, Hybiak Bernard, Jackowski Serafin, Jeżyk Krzysztof, Kaluta Melania, Kamiński Klemens, Kaźmierczak Antoni, Kmiec Leon, Konieczna Czesława, Kończal Czesław, Koebke Fryderyk, Kostuj Władysław, Kowalski Włodzimierz, Kowalski Teofil, Musiał Jerzy, Kwiatek Józef, Lobermajer Kazimierz, Łopata Adam, Łykowski Mieczysław, Mikołajski Jan, Molenda Tadeusz, Miłostan Stanisław, Nawrot Ludwika, Nowak Franciszek, Nowicki Kazimierz, Olzak Jan, Olszowski Stefan, Owczarek Stanisław, Pawlak Jan, Pieprzyk Józef, Piekniński Zygmunt, Przybylak Franciszek, Raczkowski Jan, Rudko Michał, Spychała Genowefa, Stachowiak Bolesław, Stopiński Stanisław, Szczerba Franciszek, Szymczak Władysław, Szymczak Józef, Szymański Franciszek, Swiderski Antoni, Talma Marian, Tyrce Marian, Walenowski Stanisław, Wiczorek Helena, Wojciechowski Czesław, Wojtkowiak Jan, Woźniak Feliks, Zasada Jerzy, Zboralski Ludwik.

Z-CY CZŁONKÓW KW

Bartkowiak Jan, Berutowicz Włodzimierz, Borowczyk Jan, Cichy Franciszek, Długi Mieczysław, Hejdrych Jan, Koralewska Irena, Kuźberka Kazimierz, Malik Józef, Miedziński Edmund, Mizuro Edward, Nowacki Tadeusz, Romon Maksymilian, Wolf Edward, Zieliński Jan.

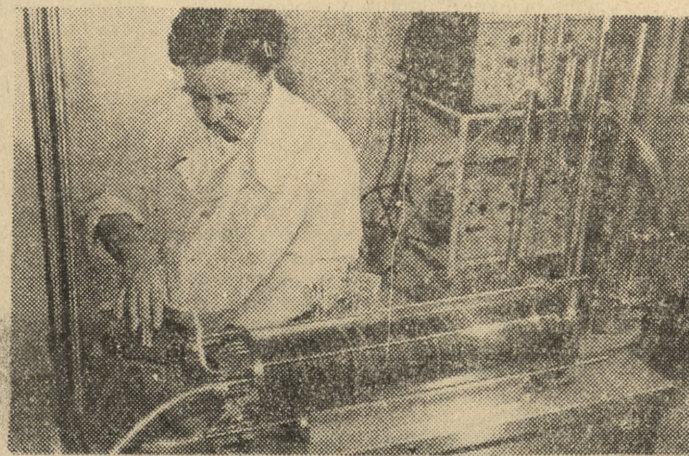
KOMISJA REWIZYJNA

Banaszkiewicz Stanisław, Becela Tadeusz, Cybulski Marian, Drab Waclaw, Drożdża Marian, Goździerski Rajmund, Klimczak Marian, Piechowiak Kazimierz, Wysota Ryszard.

Dar Polonii kanadyjskiej

Klinika Chirurgii Dziecięcej w Warszawie otrzymała — jako dar Polonii kanadyjskiej i Kanadyjskiego Czerwonego Krzyża — aparat do krążenia pozaustrojowego tzw. sztuczne płuco — serce. Aparatura ta jest jedną z najnowocześniejszych w świecie. Jej stosowanie umożliwi lekarzom poprawienie wad serca. Pracami związanymi z uruchomieniem aparatury zajmuje się dr Irena Giżycka, która jako stypendystka Światowej Organizacji Zdrowia, przeszła roczne przeszkolenie w Kanadzie. Na zdjęciu: Dr Giżycka demonstruje nową aparaturę.

CAF — fot. Sokolowski



Inauguracja Wielkiego Festiwalu Muzyki - Pieśni - Tańca

14 bm. o godz. 19 odbędzie się w Operze im. Stanisława Moniuszki uroczysty koncert, inaugurujący — zapowiadany już przez nas — Wielki Festiwal Muzyki, Pieśni i Tańca w Wielkopolsce, organizowany w ramach imprez Tysiąclecia.

W koncercie tym wezmą udział najlepsze zespoły artystyczne Poznania i Wielkopolski, a także — gościnnie — Zespół Pieśni i Tańca ZMW z

Glinnika Zaborowskiego (województwo wielkopolskie) oraz Dolnośląski Zespół Pieśni i Tańca Spółdzielczości Pracy z Wrocławia.

Spośród naszych zespołów zobaczymy na scenie: Zespół Pieśni i Tańca ZMS „Wielkopolska”, dwa chóry męskie kojarzy z Poznania: „Hasło” i „Moniuszko”. Chór im. Chopina z Leszna, Chór Politechniki Poznańskiej, połączone chóry mieszane Wielkopolskiego Związku Spiewaczego — okręg I Poznań, oraz Regionalny Zespół Dzieci Szamotulskich, a także Teatr Poezji Zespołu Dramatycznego „Studio” i reprezentacyjną orkiestrę ZNTK z Poznania.

Kierownictwo artystyczne koncertu objął Wiktor Buchwald. (ch)



Pogodnie lub zachmurzenie nie wielkie, tylko na zachodzie umiarkowane. Temperatura minimalna od minus 15 st. na północnym wschodzie do minus 5 st. w Polsce środkowej i zera na południowym zachodzie; maksymalna odpowiednio od minus 3 st. do plus 5 st. i plus 10 st. Wiatry umiarkowane, na zachodzie dość silne, z kierunków wschodnich i południowo-wschodnich.



Rok XVI
Wydanie A

Poznań
piątek, 11 marca 1960

Cena 50 gr
Nr 60 (5008)

Wojewódzka Konferencja Partyjna zakończyła wczoraj obrady

Wybór nowego Komitetu Wojewódzkiego

VII Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej kontynuowała wczoraj obrady. Przed południem i po południu trwała dyskusja, w której omawiano nadal problematykę partyjną, gospodarczą i społeczną województwa poznańskiego.

W dyskusji wziął także udział członek KC i kierownik Wydziału Organizacyjnego KC — Mieczysław Marzec. Dyskusję podsumował członek Biura Politycznego i minister obrony narodowej — Marian Spychalski.

Minister Spychalski zwrócił specjalną uwagę na zadanie człowieka, stylu pracy, wykorzystania ogromnej inicjatywy mas. Podkreślił on, że członek partii, to przede wszystkim działacz — z postawy, rozumem, ofiarnością, głębokiego powiązania z masami. Taki człowiek, widząc jasną przyszłość i nasze wspólne osiągnięcia oraz naszą rolę w międzynarodowym układzie sił państwa socjalistycznego, po trafi łączyć ludzi przez konkretne próby codziennego życia z wielką sprawą budownictwa socjalistycznego w naszym kraju.

Następnie odbyły się wybory nowego Komitetu Wojewódzkiego oraz Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej (pełny skład nowo wybranego KW oraz WKR zamieszczamy obojętnie). Z kolei delegaci przyjęli tezy do uchwały VII Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Poznaniu.

Po przedstawieniu wyników głosowania nowo wybrany Komitet Wojewódzki odbył swoje I plenarne posiedzenie, którego program przewidywał wybór członków egzekutywy KW oraz sekretariatu KW i wybór Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej.

Do egzekutywy KW wybrani zostali: Maksymilian Bartz, Benedykt Cader, Stanisław Furgal, Czesław Kończal, Władysław Kostuj, Jerzy Kusiak, Adam Łopata, Jan Mikołajski, Franciszek Nowak, Stefan Olszowski, Jan Olzak, Jan Szydłak, Franciszek Szczerba, Józef Szymczak i Jerzy Zasada.

I sekretarzem KW wybrano Jana Szydłaka. Plenum wybrało także 5 sekretarzy KW w osobach: Jana Olzaka, Stanisława Furgala, Czesława Kończala, Jerzego Kusiaka i Stefana Olszowskiego. Ponadto plenum powołało Wojewódzką Komisję Kontroli Partyjnej,

której przewodniczącym został Franciszek Nowak, a zastępcą przewodniczącego Franciszek Niewiadomski.

Na koniec głos zabrał I sekretarz KW — Jan Szydłak, który podziękował za wybór i zapewnił kierownictwo partii oraz delegatów na Konferencję, iż nie będzie szczędził sił dla wywiązania się z zaszczynego obowiązku.

Na tym obrady VII Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej zakończono. Przed rozejściem się delegaci odśpiewali „Międzynarodówkę”. (ms)

Powrót naszych olimpijczyków

W czwartek, 10 bm. w godzinach wieczornych wylądował na lotnisku Okęcie w Warszawie samolot, wiozący powracającą ze Squaw Valley polską ekipę olimpijską. Prosto z lotniska ekipa udała się do lokalu PKOl, gdzie przewodniczący GKKF i T — W. Recek przyjął olimpijczyków lampką wina. Najgoręcej witana była trzyosobowa ekipa łyżwiarska — medalistki olimpijskie: Elwira Seroczyńska, Helena Pilejczykowa i ich trener — Kazimierz Kalbarczyk. (PAP)

W Agadirze wydobyto z ruin dalsze 8 osób

W czwartek o godzinie 6 rano 3 dalsze osoby zostały odgrzebane spod ruin w ziemnicy muzułmańskiej Agadiru. Kilka godzin wcześniej odgrzebano 5 osób. (PAP)

Zachód uzgodnił plan rozbrojeniowy

Po zakończeniu czwartkowego posiedzenia Rady NATO, rzecznik organizacji oświadczył, że przedstawiciele pięciu mocarstw zachodnich doszli do porozumienia w sprawie wspólnego planu rozbrojeniowego, który ma być przedstawiony na rozpoczynającej się w przyszłym poniedziałek w Genewie konferencji komitetu 10 państw. Plan ten przedstawiony został Radzie NATO przez Frederica Eatona, przewodniczącego amerykańskiej delegacji ekspertów. Rzecznik nie ujawnił żadnych szczegółów zachodniej koncepcji.

Koła zbliżone do NATO twierdzą, że przedstawiciel „jednego z pięciu krajów” wyraził odmienne poglądy, co wskazuje, że osiągnięte porozumienie nie jest jednomyślne.

„Mazowsze” w drodze do Japonii

Odprowadzony na dworzec przez setki ludzi, Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”, po ponad 40-dniowym tournée po Chinach, wyjechał w dniu 10 bm. z Kantonu, udając się przez Hongkong na gościnne występy do Japonii. (PAP)

8 maja ślub Małgorzaty

Podano oficjalnie do wiadomości, że ślub księżniczki Małgorzaty z Antony Armstrong-Jonesem odbędzie się 6 maja br. w Opactwie Westminster-skim. (PAP)



Warszawa — Berlin 13:7

Rewanżowy, międzynarodowy mecz bokserski Berlin — Warszawa, rozegrany w hali Gwardii, zakończył się zwycięstwem Warszawy — 13:7. Berlińczycy oddali walkowerem 4 punkty (waga kogucia i lekkośrednia). (b)

SPRAWY O KTÓRYCH MÓWI ŚWIAT

Narody oczekują

Zbliża się dzień (15 bm.) kiedy za stołem obrad w Genewie spotkają się przedstawiciele 10 państw Wschodu i Zachodu, w celu omówienia najważniejszego problemu naszych czasów — sprawy rozbrojenia.

Przedstawiciele Zachodu przez dłuższy czas obradowali w Waszyngtonie, aby ustalić wspólne stanowisko. Jednakże obrady te zakończyły się fiaskiem, głównie dlatego, że strona amerykańska nie wyrażała sprzecywanego stanowiska.

Na skutek braku jednomyślności w obradach waszyngtońskich — delegaci Zachodu zebrali się 8 bm. ponownie, tym razem w Paryżu. Wyniki paryskich obrad utrzymywane są w tajemnicy. Z kół dobrze poinformowanych przeciekają jednak wiadomości, z których wynika, że główne rozbieżności istnieją między przedstawicielami USA i Francji. Francuzi nie zgadzają się bowiem z ostatnią wersją planu anglo-amerykańskiego — przeprowadzenia rozbrojenia etapami, począwszy od broni konwencjonalnej. Uważają oni, że rozbrojenie powinno się rozpocząć od broni nuklearnej. Francja uważa ponadto, że skuteczna kontrola musi objąć także środki transportu broni nuklearnej, jak rakiety, satelity, bombowce, łodzie podwodne.

Mimo tych różnic zdań należy się spodziewać, że Zachód dojdzie między sobą do kompromisu i wystąpi w Genewie z wspólnym planem. Trudno jednak przypuszczać, że plan ten będzie odpowiadał konstruktywnym propozycjom rozbrojeniowym, zgłoszonym przez premiera Chruszczowa na ostatniej sesji ONZ.

Dziwne w tym wszystkim są niedawne wypowiedzi sekretarza stanu USA Hertera, który ponownie podkreślił konieczność wyścigu zbrojeń. Uzależnił on nawet ten wyścig od postępów w dziedzinie kontroli, domagając się nie tylko kontroli bez rozbrojenia ale także kontroli poprzez zbrojenia.

Podczas gdy Związek Radziecki już od dawna popiera praktyczne pociągnięcia (m. in. redukcję sił zbrojnych) przyczynia się do stworzenia pomyślnych obrad „Komitetowi Dziesięciu” — Zachód nadal drzezie w miejscu. Narody oczekują jednak, że Komitet ten znajdzie drogę do powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod międzynarodową kontrolą.

M. H.



Redaktor naczelny — Leonard Wachański, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejserowicz i Wiesław Porczyński, kierownicy działów: kultury — Janusz Biniek, miejscowego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dziśjszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Feliks Bilos.

Sprawy nie tylko Partii

Odpowiedzialne zadania rolnictwa

Z problematyki Wojewódzkiej Konferencji PZPR

Przed rokiem III Zjazd Partii nakreślił kierunki rozwoju rolnictwa na najbliższe pięć lat. Produkcja rol niczna powinna wzrosnąć w tym okresie o 30 proc. Są to założenia z całą pewnością słuszne, realne, ale — trudne do wykonania. Przed rolnictwem naszego województwa stała tym samym szczególnie odpowiedzialna zadania, wiadomo bowiem jak znaczny udział w dostarczaniu krajowi pła dów rolnych ma Wielkopolska.

A tymczasem rok 1959 był szczególnie dla rolnictwa niekorzystny. Zbiory buraków cukrowych w Poznńskim były o 37 proc. niższe niż w roku 1958, plony zbóż jarych wypadły także nieco gorzej w roku 1959. Jednakże plony zbóż ozimych, rzepaku oraz ziemniaków — były wyższe w roku 1959 niż w poprzednim. Ogółem wartość produkcji rolniczej naszego województwa ocenia się za rok ubiegły wyżej o 2,4 proc. w porównaniu z wartością tejże za rok 1958.

WIĘCEJ MLEKA

Tak więc rolnictwa naszego nie dotknęła katastrofa, której klęskę mielibyśmy odczuwać przez szereg lat. Wskaźniki pogłowia natomiast poczęły się kształtować w roku ubiegłym niepokojąco. Podajemy liczby za rok 1959, w nawiasach, dla porównania, za rok 1955 (obsada na 100 ha użytków rolnych): bydło — 43,2 (39,4), trzoda — 74,4 (76,2), konie — 144 (13). Tak więc obok spadku pogłowia trzody — zanotowano wzrost liczby koni.

Jednakże przeprowadzony w grudniu 1959 próbny spis, obejmujący 15.000 gospodarstw wykazał raczej tendencję korzystną w stanie pogłowia.

Jeśli chodzi o skup, to wprawdzie w ubr. nasze cukrownie otrzymały buraków mniej o 450.000 ton — mleczar nie nabyły o 1,5 miliona litrów mleka więcej niż w 1958 r., skupiono także więcej zboża, ziemniaków, natomiast skup żywca ogółem ukształtował się niemal na tym samym

poziomie co w roku 1958 (w 1959 r. o 318 t więcej).

ZADŁUŻENIA ZMALAŁY...

Ciekawe są dane, dotyczące rozporządzalności się systematycznie insensacji. Tą metodą uniesiono w r. 1959 150.000 krów w naszym województwie. (28 proc.) Akcja konkursowego wychowu cieląt powinna się równie przyczynić do poprawy stanu hodowli.

Ważnie mogłyby wspomóc produkcji rolniej instytucje i ich placówki naukowe, działające na terenie Poznńskie go; jednakże nadal ich prace pozostają raczej niezwiązane z planami służby rolniej i kółek rolniczych.

Wprawdzie po III plenum nastąpiła poprawa w realizowaniu przez wieś obowiązków wobec państwa, jednakże zadłużenie rolników wobec państwa z tytułu zaległości podatkowych, w opłatach na Państwowy Fundusz Ziemi, składek PZU, opłat elektryfikacyjnych itp. wynosi na dzień 31 grudnia 1959 poważną sumę z górą 372 milionów złotych. Szereg przeżył rad narodowych wykazuje zbyt daleko idącą pobłażliwość wobec dłużników państwa.

ZA MAŁO KUKURYDZY

Napięta sytuacja paszowa tegoroczna wymaga racjonalnego podziału i użytkowania posiadanych zasobów karmy. Konieczna jest walka z objawami bierności powiatowych komisji paszowych oraz spółdzielni mleczarskich i gminnych. W ubr. na przykład na skutek beztroski wyłano do kanałów miliony litrów serwatki.

Mamy setki przykładów dobrych wyników uprawy kukurydzy. Te gospodarstwa, które ją posiały, miały jesienią nadwyżki paszy. Ale kukurydzy uprawiamy w Wielkopolsce wciąż zbyt mało. W ubr. — tylko 7.000 ha, w tym roku planujemy 6 razy więcej. Nadal zachodzi potrzeba propagowania jej uprawy.

Melioracje mają kapitalne znaczenie dla wielkości bazy paszowej. Plan robót melioracyjnych został w ubr. u nas w zasadzie wykonany. Mamy już w województwie 1570 zespołów i spółek łąkarsko-melioracyjnych. W 1959 r. dzięki pracom melioracyjnym poprzedniego okresu udało się uzyskać 134.000 q siana więcej.

40% WSI MA PRĄD

Postępowała w roku 1959 dalej elektryfikacja. Ma my zelektryfikowanych 40 proc. wsi a 44,5 proc. ogółu gospodarstw.

Bardzo istotnymi sprawami dla dalszego podnoszenia produkcji rolnej są sprawy nasennictwa, stanowiące dla siebie odrębny rozdział. Zatrzymajmy się jednak przy zagadnieniu zupełnie podstawowym, jakim jest oświata rolnicza. Ogółem w zawodzie rolniczym kształci się w tej chwili w rozmaitych szkołach fachowych naszego województwa około 6.200 młodych. Oznacza to, że zaledwie 8,6 proc. młodzi wiejskiej w wieku lat 14—18 pobiera naukę. Jest to zjawisko jak najbardziej niepokojące.

Zachodzi potrzeba energicznego działania ze strony rad narodowych. Należałoby objąć szkoleniem rolniczym w 1964, a może już w 1963 — 26.000 młodych.

I jeszcze informacje, dotyczące przeprowadzanej w całym województwie klasyfikacji gruntów: do tej pory sześć powiatów sklasyfikowano całkowicie. Na przeszkodzie przyspieszeniu tej akcji stoi brak sił geodezyjnych a także pewna bierność władz powiatowych, uważających, iż prace klasyfikacyjne nie należą do ich obowiązków.

Zebrał: Piotr Zycki

Z kroniki sądowej

Dożywotnie więzienie za utopienie przyjaciółki

10 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu zakończył się proces Józefa Gauzy. Przewód sądowy wykazał, że 18 grudnia 1958 roku w Cielęcinie (pow. Stupca), oskarżony spotkał się nad brzegami Warty ze swą przyjaciółką — Scholastyką Kaczmarek, która była w 8 miesiącu ciąży. W związku z tym, że Gauza odmawiał ożenku doszło do sprzeczki. Po otrzymaniu policzka Gauza podprowadził dziewczynę tuż nad wodę, tam stoczył z nią krótką walkę i w zamierze pozbawienia życia pchnął Kaczmarekównę w nurty rzeki. Nieszczęśliwa utopiła się.

Kara — dożywotnie więzienie oraz utrata publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 5 lat. Ze względu na młody wiek i na to, że zamiar zabójstwa zrodził się podczas sprzeczki (choć odpowiednie predispozycje psychiczne istniały już przedtem) Sąd nie uznał za właściwe zastosować najwyższego wymiaru kary. (ak)

Pamiętaj —

że samochód osobowy marki „Skoda-Octavia“ to tylko jedna z 51 cennych nagród przeznaczonych do rozlosowania przez „KOZIOLKI“ za wszystkie gry miesiąca marca br.

Nie zwlekaj z oddaniem kuponów!



NOWY KANAŁ

Egipt zaproponował o statnio przemysłowi zachodniomorskiemu budowę kanału Kattara, o wartości około 400 mln. dolarów. Nowy kanał ma doprowadzać wodę morską z Morza Śródziemnego do leżącej w pobliżu El Allamein depresji (130 m poniżej poziomu morza), gdzie spadek wody byłby wykorzystany do produkcji energii elektrycznej.

ÓSMIE MIEJSCE

Flota handlowa Związku Radzieckiego osiągnie w roku bieżącym wielkość 4.600.000 BRT i tym samym zajmie w świecie ósme miejsce. Prasa wskazuje na zaskakującą się po II wojnie światowej bardzo silny wzrost floty ZSRR, która z końcem 1959 r. znacznie przekroczyła ilość tysięcy jednostek wszelkiego rodzaju, wyłączając z tej statystyki statki pływające po Morzu Kaspijskim.

TANKOWIEC ATOMOWY?

Wielka Brytania przeprowadza obecnie badania nad dwoma typami reaktorów atomowych, przydatnych do zainstalowania na tankowcu o nośności 65 tys. ton.

RYBY A NORMY

Sekretariat Generalny Rady Przedsiębiorstw Rybołówstwa Morskiego w Polsce wysłał ostatnio do Ministerstwa Żeglugi i Gospodarki Morskiej pismo, dotyczące uproszczenia norm klasyfikacyjnych i produkcji rybnych w ZSRR i NRD. W krajach tych normy na ryby świeże są proste i zrozumiałe, podczas gdy u nas są trudne do zastosowania. O mowienie naszych norm liczy około 100 stron maszynopisu, podczas gdy w NRD i ZSRR mieści się na 10 stronach.

Co komu wolno?

Dedykuje księgowym

Zalił mi się redaktor naczelny „Głosu Wielkopolskiego”, że w czasie, gdy organizował jubileusz 15-lecia swej gazety, wszyscy doradcy informowali go tylko o tym — czego mu robić nie wolno, a nikt (dosłownie nikt!) nie powiedział co może uczynić, do czego jest uprawniony. A więc, premii się nie przydziela, nagród pieniężnych nie będzie, na lampkę wina brak funduszy, na znaczki pamiątkowe brak zezwolenia, na większą ilość stron w wydaniu jubileuszowym „Głosu” brak papieru. Hm, a co można? — A to już nie nasza sprawa — odpowiadał zapytani...

Te zwierzenia redaktora „Głosu” skłaniają mnie do złożenia kilku uwag na tak zwany pokrewny temat:

Czym powinien być dla dyrektora przedsiębiorstwa główny księgowy? Chyba się nie pomyli, jeżeli powiem, że przede wszystkim doradcą w sprawach finansowych. Doradca — jak sama nazwa wskazuje — musi umieć doradzić co wolno, co warto, co można.

A jeżeli księgowy będzie tylko zabraniał? Siła rzeczy przestaną się liczyć z jego głosem. Pomyślą — pocóż pytać księgowego, przecież on i tak ma tylko jedną odpowiedź: — Nie wolno!

Księgowi chcieliby może grać w administracyjnej orkiestrze pierwsze skrzypce. Proszę bardzo. Ale pamiętajcie, że orkiestra składa się nie tylko z pierwszych skrzypków. W dobrej orkiestrze każdy muzyk ma swe określone miejsce. Również pierwszy skrzypek... I musi on grać — tak jak inni — w takt wyznaczany pałeczką dyrygenta.

Reżim budżetowy jest w Polsce koniecznością nie tylko gospodarczą. Stosować go trzeba także ze względu na pewne cechy naszego charakteru narodowego. Jak powiadała historycy — coś niecoś z przeszłości wlecz się jeszcze za nami... Są więc skłonności do dysponowania „lekką rączką” państwowych pieniędzy na różne nieprzemysłowe (często absolutnie niepotrzebne) wydatki. Jest zła tradycja wyrzucania „w błoto” funduszy, które można by przeznaczyć na zaspokojenie niezbędnych potrzeb.

Zaliczam się do zwolenników oszczędnej, rozumnej, przewidującej gospodarki finansowej. Ale my, Polacy, popadamy często w skrajność. Księgowi, którzy przed kilku laty zgadzali się bez zastrzeżeń na wszystkie rozchody, dziś nie chcą się zgodzić na pokrycie nawet najbardziej uzasadnionych wydatków.

Mówi się o konieczności gospodarowania z ółwkami w rękę. Zgoda, lecz lepiej nie myśleć o tym, co mogłoby nas spotkać, gdyby ten ółwek dostał się do

ręki marnego finansisty... W gospodarce, tak jak we wszystkich innych dziedzinach życia, o powodzeniu decyduje mądrość ludzka, rozum i doświadczenie. Co powiedziałaby, dedykuję moje dzisiejsze „3 groszowe” dygresje wszystkim księgowym, łącząc dla nich wyrazy szacunku i zgodnie z przepisami bankowymi „kreślę się własnoręcznie w miejsce podpisu”

(—) Antoni Wróbel

W Kopenhadze

Do dnia 1 lutego br. parkingi i ulice w Kopenhadze były tak zatłoczone samochodami, że nie można było zaparkować w śródmieściu samochodu. Aby temu zaradzić, wydane zostało obowiązujące od 1 lutego br. zarządzenie, że samochód można parkować tylko przez 3 godziny w ciągu dnia. W wyniku tego opustoszały od razu ulice i parkingi w śródmieściu.

Fot. — CAF



Problemy IV plenum

Nie ma schematyzmu w premiowaniu

Na koszt produkcji, a zatem i na rentowność wywiera wpływ oszczędność w zużyciu materiałowym, wzrost wydajności pracy, usprawnienie procesu technologicznego i postęp techniczny, zastosowany w metodach produkcji. Słuszne więc jest, że poprawa rentowności jest obecnie czynnikiem decydującym o nagrodach z funduszu zakładowego i premiach dla personelu.

Nierówny start

Warto się jednak zastanowić nad inną sprawą, która może budzić wątpliwości u szeregu osób zajmujących się obliczaniem funduszu premiowego według nowych zasad. Jest to sprawa równego startu wszystkich przedsiębiorstw do uzyskania dodatkowego funduszu premiowego.

Wiadomo, że poziom organizacji pracy i produkcji jest w naszych przedsiębiorstwach przemysłowych bardzo nierówny. Są takie, w których większość problemów organizacyjnych została maksymalnie uporządkowana.

Istnieją jednak takie przedsiębiorstwa, nawet tej samej branży — a

jest ich wcale niemało — w których panuje po prostu bałagan organizacyjny i które „wyróżniają się” nieprawdopodobnie wysokim kosztem produkcji.

Jest rzeczą zrozumiałą, że takie przedsiębiorstwa mogą o wiele łatwiej osiągnąć poprawę rentowności, niż przedsiębiorstwa o wysokim poziomie organizacyjnym. Każde bowiem, nawet drobne i mało znaczące posunięcie może przyczynić się do szybkich efektów w postaci obniżki kosztów, a więc i do powiększenia rentowności.

Nie byłoby więc ani słuszne, ani sprawiedliwe, gdyby dla wszystkich tych przedsiębiorstw o różnej specyfice produkcyjnej i o różnym poziomie organizacyjnym zastosowano jednakowe kryteria przyznawania funduszy premiowych. Toteż od takiego zrównania kryteriów odchodzą przepisy o tworzeniu dodatkowego funduszu premiowego.

Opracowana tabela odpisu na ten fundusz, stanowiąca załącznik do odpowiedniej uchwały Rady Mini-

strów, jest tabelą ramową i podstawą do ustalania dalszych tabel ramowych opracowanych przez resorty gospodarcze dla podległych zjednoczeń, te zaś opracowują z kolei tabele dla poszczególnych przedsiębiorstw. Może się więc zdarzyć, że jedno przedsiębiorstwo będzie miało prawo do tworzenia dodatkowego funduszu premiowego w wysokości 0,21 proc. planowanego funduszu płac przy uzyskaniu poprawy rentowności o 1 proc., inne zaś taki sam fundusz premiowy będzie mogło tworzyć dopiero przy uzyskaniu poprawy rentowności o 2 proc. albo nawet 3 proc. W ten sposób można będzie realizować słuszną zasadę wynagradzania personelu inżyniersko-technicznego w zależności od stopnia wysiłku.

Nie przesłaniać jutra

Możliwość wcielenia tej zasady w życie stanowi pozytywną cechę nowego systemu premiowania. Można w nim zresztą znaleźć jesz-

cze więcej cech pozytywnych. Nie jest on jednak pozbawiony i mankamentów.

Jednym z głównych takich mankamentów jest ustalenie wszelkich obowiązujących zjednoczenia i przedsięwzięcia wskaźników tylko na okres jednego roku. Stwarza to w przedsiębiorstwach atmosferę niepewności, co nie sprzyja wprowadzaniu postępu technicznego i organizacyjnego, oddziaływającego na rentowność dopiero w przyszłości. Personel decydujący o zamierzeniach w tej dziedzinie troszczy się raczej o doraźne korzyści ekonomiczne, niż o posunięcia dające efekty w perspektywie. Związana z obawą się obniżenia wskaźników decydujących o wielkości funduszu premiowego w miarę poprawy stanu organizacyjnego. Gdyby raz ustalone wskaźniki obowiązywały przez okres kilku lat, albo gdyby chociaż z góry określona została tendencja ich ewentualnej zmiany, to uzyskana by była wśród personelu stabilizacja poglądów na konieczność osiągania również w przyszłość poprawy rentowności.

Stefan Frenkel

Jest ich wiele tysięcy...

Życie i praca osadników wojskowych

Jest ich chyba kilkanaście tysięcy. Zalegli dywizjami i pułkami pogranicze od Bałtyku po Karkonosze. Byli pierwszymi ludźmi, mówiącymi po polsku, którzy pojawili się tutaj po zakończeniu wojny. Stąd, znad Nysy, znad Odry wyruszali piętnaście blisko lat temu, 16 kwietnia 1945 roku do ostatniej, potężnej ofensywy — na Budziszyn, na Drezno, na Berlin. Byli solą tej ziemi. Pierwsi zbierali z niej plony, leczyli rany domów, uruchamiali fabryki, dźwigali mosty, łączyli zerwane tory kolejowe, zasypywali leje od pocisków na drogach. Po dziś dzień zajmują wiele odpowiedzialnych stanowisk, ale działają już w rozsypanie, w pojedynkę.

Osadnicy wojskowi.

Ludzie ci dzisiaj nie ukrywają swego rozdrażnienia. Narodzili się w nich kompleksy urojonych lub rzeczywistych krzywd, które dzisiaj, gdy obchodzimy piętnastolecie wyzwolenia naszych Ziemi Zachodnich — należałoby wyjaśnić i — jeśli to możliwe — bez zwleknięcia naprawić.

Osadnicy wojskowi rekrutują się przeważnie ze wschodu. Mieszkali przed wojną na terenach, gdzie osadnik wojskowy był osobą przez społeczeństwo cenioną i uprzywilejowaną. Wsie osadnicze miały ulgi podatkowe, tutaj płynęły po

uprzywilejowaną kaskadę ludzi. Nie jest natomiast równie rzeczą słuszną całkowite równanie osadników z elementem przypadkowym, przepięwowym. Co więcej — jest tym bardziej niesłuszne jakiegokolwiek lekceważenie osadniczych, słusznych praw.

Osadnicy w większości otrzymali akty nadania, nie otrzymali natomiast aktów własności ziemi, na której gospodarzą od piętnastu lat. Nie wpisano ich nazwiska — prawowitych gospodarzy — do ksiąg wieczystych. Taki nieuregulowany prawnie stosunek do użytkowanej ziemi nie sprzyja stabilizacji.

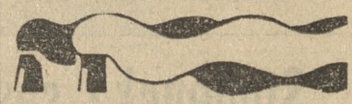
Zresztą, nie o sam stosunek prawny chodzi. Zdarzają się niestety częste wypadki lekkiego ważenia osadniczej własności przez różne przedsiębiorstwa budowlane, czy zakłady przemysłowe. We wsi Siekierzyn w powiecie lubańskim na Dolnym Śląsku np. przeprowadzono w związku z budową wielkiego kombinatu w Turaszowie linię wysokiego napięcia. Pracownicy przedsiębiorstwa, budującego linię, pod nieobecność gospodarza wycięli mu w sadzie dwie dorodne jabłonki. Przy tym mowy nie było o odszkodowaniu.

Czy sprzyja to pełnemu poczuciu stabilizacji i normalizacji życia na tym terenie,

tak mocno już przecież zrosniętym z całą Polską?

Specyfika środowiska

Osadnicy posiadali do roku 1948 swój Związek Osadników Wojskowych, organizację szczególnie zasłużoną w pierwszych latach po wojnie. Dzięki niej akcja osiedleńcza przebiegała sprawniej dzięki niej zabezpieczono poważny majątek narodowy na tych terenach przed szabrem i złodziejstwem. Związek Osadników Wojskowych stał się reprezentacją interesów osadniczych, był wieżą, łączącą ich razem w jedną rodzinę. Tymczasem w roku 1948 powstał Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, organizacja, która słusznie skupiła w swoich szeregach wszystkich ludzi, walczących o niepodległość narodową i sprawiedliwość społeczną. Dlaczego jednak pozwolono roztopić się grupie osadniczej w masie nowych członków? Dlaczego nie



stworzy im jeszcze dzisiaj jakiegokolwiek sekcji osadniczej, która by pozwoliła nawiązać zerwane nici, stanąć w obronie interesów osadników? Taka grupa środowiskowa w ramach ZBoWiD reprezentowałaby interesy osadników, odrębne przecież i specyficzne w porównaniu do kręgu zainteresowań innych członków tej organizacji.

Historia i nowe tradycje

W latach, gdy zacierano odrębność ziem zachodnich i północnych w sposób nieco ad ministracyjny, komisje nazwane niktwa poszczególnych rad na rodowych pozmieniały nazwy miejscowości, które utarły się już wśród mieszkańców. I tak np. zamieniono Platerowo, miejsce zamieszkania i batalionu kobiecego im. Emilii Plater, na zwyczajne Zalipie. A Batowice, wioskę zamieszkaną przez żołnierzy pochodzących z Batowic krakowskich — na Włosień. Po co zmieniać nazwy, które drogą są osiadłym tam ludziom, które do piastowskiej tradycji tych ziem dodają tradycje historii najnowszej?

Bliska jest piętnasta rocznica wyzwolenia ziem zachodnich. Bliska jest piętnasta rocznica sforsowania Odry i Nysy przez Wojsko Polskie przy boku Armii Radzieckiej. Reka, wyciągnięta podczas obchodów tej rocznicy w stronę weteranów ostatniej wojny — osadników wojskowych — może choć w części spłaci nasz dług wdzięczności i pamięci należny tym ludziom.

Leszek Goliński

Polacy na świecie

O ZIEMIACH ZACHODNIACH

(Francja) Stowarzyszenie obrony granic Odra—Nysa we Francji zorganizowało w kilku miejscowościach wystawę poświęconą Polakom Ziemiom Zachodnim. Wystawa ta otwarta była w osiedlach polskich jak Dijon, Escudain, a ostatnio w Montlucon. Wszędzie cieszyła się dużym powodzeniem zwiedzających Polaków i Francuzów.

PORADNIA LEKARSKA

(Argentyna) W stolicy Argentyny czynna jest polska Poradnia Lekarska pod kierownictwem dr. St. Jasińskiego. Polscy lekarze różnych specjalności przyjmują pacjentów — Polaków bezpłatnie na podstawie skierowań wydawanych przez Związek Polaków. Związek za skierowanie pobiera skromną opłatę, którą przeznacza na Polską Macierz Szkolną.

KOLONIA DLA DZIECI

(Australia) W okresie trwających obecnie w Australii wakacji letnich zorganizowano kolonię wypoczynkową dla dzieci polskich w zachodniej Australii. Na kolonii urządzonej w miejscowości letniskowej

Point Peron nad Oceanem Indyjskim było na 12-dniowym pobycie 51 dzieci w wieku od 6—14 lat. Dzieci obok wypoczynku uczyły się polskich piosenek i wierszyków oraz wysłuchały szeregu pogadanek na temat historii Polski. Na zakończenie kolonii urządzono wieczór rozrywkowy, na który złożyły się śpiewy, deklamacje, inscenizacje piosenek oraz tańce.

„NASZA WARSZAWKA” W CHICAGO

(Stany Zjednoczone) W Klubie Przyjaciół Warszawy w Chicago odbyła się impreza artystyczna pt. „Nasza Warszawka”. Program składał się z szeregu humorystycznych skeczy, satyrycznych monologów i piosenek związanych ze starą Warszawą. Ponadto przeprowadzony został wśród publiczności specjalny konkurs z nagrodami pt. „Na rogu Brackiej i Trębackiej”.

WSRÓD INDIAN

(Kanada) W rezerwach Indian kanadyjskich w prowincji Ontario pracuje kilku nauczycieli Polaków, między innymi prof. J. Mażewski i dr K. Zmigrodzki. Obok pracy nauczycielskiej pełnią oni również rolę opiekunów, doradców i rozjemców. Indianie darzą ich dużym zaufaniem i sympatią.

Wiosenne Targi Lipskie

Oficjalna ich nazwa brzmi — a ściślej mówiąc brzmi — bo Targi już się przedwczoraj skończyły — „Leipziger Frühjahrmesse 1960”. W tej ogromnej imprezie handlowej wzięło udział aż 51 krajów. Gdzie lepiej — tu czy u nas w Poznaniu? Może same tereny targowe mają większe i ładniej usytuowane, może MTP są bardziej wszechstronne, ale na pewno Lipsk nas bije tradycją swej imprezy (pierwszy targ mark, z którego znacznie później wykształciły się Targi, notują kroniki w 1160 roku!), prężnością zaplecza (w tym roku odwiedziło Targi pół miliona gości w tym 5000 Polaków). A już na pewno w Lipsku jest o niebo lepsza komunikacja.

Tramwaje, autobusy zwykłe i piętrowe kursują gęsto i punktualnie. Nie trzeba znać Lipska by z dworca trafić na Targi: wszystkie środki miejskiej komunikacji dojeżdżające do terenów targowych znaczone są godłem Targów. Przybył ma też do swej dyspozycji specjalny plan miasta, w którym znajdzie też wszystko co dotyczy Targów. Na każdym kroku prowadzą czelika tablice informacyjne, strzałki i znaki orientacyjne. Oby tak było w Poznaniu!

Fot. (3) — Zentralbild

Porcja paragrafów dla każdego

Niech tylko ktoś w rozmowie poruszy temat prawniczy a już każdy jej uczestnik uważa za punkt honoru wtrącić swoje trzy grosze. Wydawało by się, że Polska to kraj nie tylko — jak zauważył Stańczyk — lekarzy, ale i prawników. Pozory jednak mylą. Kultura prawnicza naszego społeczeństwa jest raczej żenująca. Można to dostrzec na każdym kroku. Przykładowo wymienimy, że w jednej z ostatnich teleaudycji — w spektaklu „Kobry” pokazany został w akcji... polski sędzia śledczy. Jak widać domo funkcja ta u nas w ogóle nie istnieje!

Na szczególną uwagę zasługują więc wszelkie przedsięwzięcia mające na celu popularyzację przepisów prawa. Dlatego też należy przyklasnąć inicjatywie „Dookoła świata”, które w swym najbliższym numerze (z 13 bm) zamieści 8-stronicową wkładkę, stanowiącą popularny wykład głównie przepisów Kodeksu Karnego i Kodeksu Postępowania Karnego. Wkładka zatytułowana „Proszę wstać, Sąd gdzie!” zawiera podstawowe minimum wiedzy prawniczej, dozę — którą powinien przyjąć każdy obywatel PRL. A więc pozostaje kupić, przestudiować i zapamiętać. Na pewno się przyda! (y)



W pawilonie CSR — jednym z najlepiej urządzonych pawilonów w Lipsku — odbył się w czasie konferencji prasowej pokaz mody (na zdjęciu). Pokaz, owszem, atrakcyjny. Modelki również niczego sobie, ale Polki są jednak najpiękniejsze i nasze modele robiły największą furorę. Słowo daję, nie przesadzam. Prasa NRD również zamieszczała entuzjastyczne recenzje o pięknych Polkach i ich rewelacyjnych kreacjach. Szkoda tylko, że tego prymu nie dzierżymy we wszystkich dziedzinach...



Kercelak wysiadka! Styszeliscie kiedy ulicznych sprzedawców zachwalających swe towary? Otóż muszę Wam powiedzieć, że wszyscy oni — nawet ci od Wiecha — wysiadają przy tych, których miałem szczęście spotkać w Lipsku przed Starym Ratuszem (na zdjęciu). Przy jednym stole zabawki, przy drugim jakiś drobiazg do układania kwiatów w wazonie, przy trzecim — środek do czyszczenia dywanów (doskonale!). A dookoła tłumy. Musiałem się zmusić do odejścia, by nie ulec potęgze wymowy urodzonych konferansjerów i nie wydać ostatnich marek.

Marian Flejsierowicz

Nowy regulamin egzaminów dojrzałości

Ministerstwo Oświaty wydało ostatnio znowelizowany regulamin egzaminów maturalnych komasując przy tym przepisy zawarte dotąd w czterech dokumentach — w jeden. Nowy regulamin zawiera szereg korzystnych dla uczniów innowacji. Na przykład:

— Uczeń, który na pisemnym egzaminie z języka polskiego lub matematyki otrzymał ocenę niedostateczną, będzie dopuszczony do egzaminu ustnego z tych przedmiotów jeśli przez wszystkie okresy ostatniego roku wykazywał się ocenami co najmniej dostatecznymi.

— Uczeń raz dopuszczony do egzaminu zachowuje nabyte uprawnienia nawet gdy egzaminu nie zda. Może on wtedy powtórnie — na warunkach określonych przez radę pedagogiczną — uczęszczać na wybrane lekcje klasy XI i po uzupełnieniu braków, ponownie zdawać egzamin. Klasyfikacji wtedy nie podlega.

— Uczeń ma prawo zdawać egzamin dojrzałości w ciągu trzech lat od daty pierwszego egzaminu.

— Jeśli przy dopuszczaniu do egzaminu z danego przedmiotu uczeń otrzymał ocenę bardzo dobrą a końcową ocenę roku poprzedniego co najmniej dobrą, i taką otrzymał także na egzaminie pisemnym — może być z egzaminu ustnego zwolniony.

— Regulamin utrzymuje w mocy zasadę zwalniania z egzaminów ustnych z danego przedmiotu zwycięzców olimpiad: matematycznej, fizycznej i chemicznej; oraz wprowadza możliwość zdawania egzaminu z dodatkowego języka obcego nowożytnego, którego zdający uczył się poza szkołą.

W nowym dokumencie wyraźnie sprecyzowane zostały także zadania delegatów władz szkolnych, kuratorów i ministerialnych kontrolujących przebieg egzaminów. Delegat władz szkolnych ma m. in. prawo sprzeciwić się ocenom i uchwałom komisji a nawet, w wypadku stwierdzenia uchybień — zawiesić egzamin. Ostateczną decyzję w takich wy-

padkach podejmują odpowiednie władze szkolne.

Prócz zmian wchodzących w życie już w tym roku szkolnym nowy regulamin przewiduje zwiększenie liczby egzaminów obowiązkowych o przedmiot „wiadomości o Polsce i świecie współczesnym” w następnym roku.

**TRZY
POTRZY**

Przyjemnie spędziły swoje święto kobiety zatrudnione w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Odzieżą. Długoletnie i sumienne pracownice otrzymały dyplomy uznania i pisma pochwalne a niektóre także awanse na wyższe stanowiska. Nie obyło się również bez nagród rzeczowych, które sprawiły dużo radości.

*

Dla amatorów i tych, którzy jeszcze nie mieli okazji poznać smaku kawy „Marago” — Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych uruchomią podczas Targów Wiosennych (hala nr 12, I piętro) stoisko-pijalnię. Kawę oraz smaczną babkę kujawską z rodzynkami można będzie poprosić i kupować codziennie w godzinach od 10 do 17.

*

Nareszcie ul. Serafitek przestała być zmartwiona dla przechodniów i kierowców. Po wyżułowaniu, nawet podczas roztopów można będzie bezpiecznie przejechać i przejść bez obawy utonięcia w błocie. Oby jeszcze właściciele domów przestali wysypywać na jezdnie popiół i śmieci.

*

Jak co roku, 1 bm. rozpoczęły się obowiązkowe szczepienia ochronne przeciw durowi brzuszemu dla roczników 1900—1952. Najpierw szczepieni będą pracownicy większych zakładów pracy, a w drugiej połowie kwietnia — młodzież szkolna. Punkty dla ludności otwarte będą od 25 do 30 kwietnia br. (an)

Biblioteka uzyska zaplecze ulica — piękny gmach

Nareszcie budowa zaplecza dla Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Raczyńskiego ujęta została w planach najbliższych 5-latki. Do 1963 r. przygotowana będzie pełna dokumentacja dla budynku o kubaturze 32.000 m sześciu, który stanie za obecną biblioteką od strony al. Marcinkowskiego. Ukończenie całości przewidziano na pierwsze lata następnej 5-latki.

Ze względu na budowę zaplecza Miejska Biblioteka Publiczna doczeka się wreszcie pomieszczeń na magazyny. Obecnie — część tomów znajduje się w ciasnych i nieodpowiednich lokalach przy ul. Armii Czerwonej.

**KRONIKA
Sądowna**

PANNA WANDA I MOTOR

Rzecz działa się w sklepie Centrali Rybnej (vis a vis Parku Kasprzaka). Do jednej z ekspedientek teje placówki bardzo często przychodziła na koleżeńskie pogaduszki Wanda Bińczewska (zam. przy ulicy Piłsudskiego). Po jakimś czasie panna Wanda zadomowiła się w sklepie i doszło do tego, że kierowniczka korzystała z jej usług przy przesyłaniu dziennych utargów. Śledztwo wykazało, że Bińczewska wysyłała pieniądze pocztą fałszywą, pokwitowania i w ten sposób przywłaszczyła sobie ok. 40 tys. zł. Część z nich — 17 tys. zł — ułokowała na książeczce PKO. Na co były przeznaczone pieniądze? — Na motocykl — odpowiedziała przesłuchiwana w śledztwie Bińczewska. (ak)

ZŁA MATKA

Przez trzy lata Henryka Matysiaka (zam. w Poznaniu przy ul. Rutkowskiego 10) zęcała się nad swym nieletnim synem Tadeuszem, bijąc go łepymi przedmiotami tak, że doznał licznych obrażeń. Monitorowana przez wychowawczynię w przedszkolu, gdzie niedługo po tym stwierdzono, że doznał licznych obrażeń. Monitorowana przez wychowawczynię w przedszkolu, gdzie niedługo po tym stwierdzono, że doznał licznych obrażeń. Monitorowana przez wychowawczynię w przedszkolu, gdzie niedługo po tym stwierdzono, że doznał licznych obrażeń.

Sąd Powiatowy dla m. Poznania skazał złą matkę na 10 m. więzienia, a ponadto pozbawił ją na okres 2 lat władzy rodzicielskiej nad Tadeuszem i córeczką — Ireną (ak)

Na co liczy handel?

Przed otwarciem Targów „Wiosna-1960“

Na Targach organizuje się ostatnie stoiska, do Poznania zjeżdżają wystawcy. Nie mniejszy ruch panuje wśród handlowców — przygotowują się do zakupów, opatrzeni w analizę potrzeb swoich klientów i wstępne rozeznanie nowości targowych.

Ponieważ rezultaty Targów zależą w równej mierze od producentów, jak i handlowców, zwróciliśmy się do tych ostatnich z pytaniem, które ma wyjaśnić Czytelnikom, czego mogą oczekiwać po wiosennej imprezie. Producenti bowiem sami dadzą się poznać — zwiedzającym. Pytanie nasze brzmi:

Czego spodziewa się Pan(i) po Targach Wiosennych?

Odpowiadają dyrektorzy poznańskich władz i przedsiębiorstw handlowych.

Kierownik Wydziału Handlu Prezydium RN miasta Poznania — Seweryn Zenker: — Pełniejszego zaopatrzenia ilościowego i jakościowego. Obecnie panuje u nas rynek nabywczy, a nie sprzedawczy. Znacząco to, że teraz handel musi zachęcać klienta do kupna, a nie na odwrót... Dlatego niecierpliwie czekamy na nowe wzory z Targów, które mogłyby skusić nabywcę.

Jako gospodarze i organizatorzy pokażemy w mieście i na kiermaszu, że możemy być przykładem dla handlu krajowego.

Dyrektor Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych — Antoni Krajewski: Na Targach mamy pokazać nowe formy obsługi. Przez właściwą ekspozycję towarów, których mamy dosyć, a których klient dotąd nie dostrzega, spodziewamy się uzyskać większe obroty. Chodzi nam o odbudowanie zaufania do naszych towarów. Taki jest cel intensyfikacji. Niezależnie od Targów stworzymy punkt wy-

miłany doświadczeni, w którym nasze pomysły targowe będą dyskutowane przez handlowców.

Dyrektor MHD — Włóknem — Marian Stachowiak: Chcielibyśmy, żeby tegoroczne nowości targowe były do kupienia nie tylko w sklepach fabrycznych. Oczekujemy poprawy jakości wyrobów i dalszego polepszenia realizacji umów.

Na kiermaszu będziemy sprzedawać wiele dobrych tkanin, najnowszej produkcji. Mamy dobry pomysł usług na kiermaszu: każdy nabywca kuponu otrzyma od nas skierowanie do Spółdzielni Krawców na uszycie modelu w gwarantowanym 14-dniowym terminie, w sześciu różnych wypadkach — nawet w ciągu 3 dni. Pomysł wprowadzamy na stałe.

Dyrektor MHD — Art. Gosp. Domowego — Stanisław Kaczmarski: Sądzę, że szeroka akcja popularyzowania sprzętu pomocnego gospodyniom, jaką przeprowadzi „Arged” na Targach, a my — na kiermaszu, zwiększy zainteresowanie klientów tymi wyrobami. Może uda nam się kupić coś z galanterii elektrotechnicznej i drobnych gospodarskich. Nie spodziewam się specjalnych atrakcji, prawdopodobnie wystawcy pokażą to samo, co mamy już w sklepach.

Dyrektor MHD — Odzież — Edmund Marcinkowski: Oczekuję dużych obrotów na kiermaszu, mamy szereg nowości. Spodziewamy się znaleźć wreszcie producenta na bieleżnię „mako”. Toż to nasza zmora od lat! Chcemy też kupić więcej prochowców z podpinką od „Komuny Paryskiej”, liczymy na flanelowe koszule „Wólcanki”, piękne i tanie (są tylko w Łodzi), potrzebujemy więcej skarpet i pończoch „helanca”, poszukujemy dostawcy tanich, efektownych płaszczy wiosennych.

Dyrektor MHD — Obuwie — Janina Rajewska. Liczymy na nowe modele, dobrą pogodę i wielu klientów w naszym pawilonie. Przygotowaliśmy kolekcję obuwia z Targów Jesiennych. Spodziewamy się nowych, ciekawych umów, zwłaszcza z solidnymi i popularnymi: Radomiem, Oleśnią, Gubinem i Bydgoszczą. Chcemy mieć ładną kolekcję na jesień.

Dyrektor MHD — Art. Użytk. Kult. — mgr Józef Glac: Spodziewamy się zawrzeć transakcję na opony, dętki, okulary przeciwsłoneczne.

Ruch — od środy

Biuro Zakwaterowania MTP przygotowało na Targi Krajowe 2015 pokoi (3.120 łóżek) w kwadrach prywatnych i 368 miejsc dla wycieczek, przeważnie w domach akademickich. Ruch w Biurze rozpoczął się jednak dopiero w minioną środę. Tego dnia zarejestrowano przybycie prawie 270 osób. Największy napływ gości i wystawców spodziewany jest w sobotę i niedzielę rano.

Tuż po Targach Krajowych personel Biura przystąpi do przygotowania kwatery dla gości tegorocznych XXIX MTP. Na okres ich trwania potrzeba jeszcze 700 pokoi dla gości zagranicznych i 2000 kwatery dla przyjeżdżających wystawców i gości z różnych stron kraju. Jak w każdym roku liczą się na zrozumienie ważności zagadnienia wśród mieszkańców Poznania. Biuro Zakwaterowania oczekuje także znacznej pomocy ze strony rektoratów wyższych uczelni. (c)

galanterię skórzaną, biżuterię. Za 2 mln. zł kupimy sprzęt sportowy — namioty, materace, łodzie. Musimy znaleźć pomysłów producentów na przedmioty upominkowe, na sanki — teraz trzeba myśleć o zimie. Przewidujemy umowy na 8—10 mln. zł.

Dyrektor Woj. Przeds. Handlu Odzieżą — Edmund Kitzmann: Jako hurt będzie my związani na Targach z giełdą. Jesteśmy ciekawi nowych wzorów. Z 1500 zapowiadanych modeli, widzieliśmy 90 wzorów okryć na pokazie w Poznaniu. Modele śmiałe, pomysłowe, byle przemysł takie same wyprodukował. Można sądzić, że kolekcja wiosenna będzie równie dobra, jak pokazana jesienią. Spodziewamy się także nowej mody męskiej. Podobno przemysł przeszedł ze stylu włoskiego na angielski, bardziej męski (np. spodnie bez mankietów). To może być ciekawe!

Notował: Zbilit Sęk

Studencka sesja Tysiąclecia

Nie bez powodu właśnie Poznań został wybrany miejscem pierwszego Ogólnopolskiego Zjazdu Studenckich Kół Naukowych, poświęconego Tysiącleciu państwa polskiego. Gdzież bowiem można znaleźć lepszą atmosferę do mówienia o Millenium, jak nie w miejscu, w którym zawiązywały się początki naszej państwowości.

Dyskusja nad sztuką „Śmierć komiwojżera“

Związek Młodzieży Socjalistycznej przy UAM i Klub Międzynarodowej Prasy i Książki organizują dyskusję nad przedstawieniem sztuki Artura Millera „Śmierć Komiwojżera“.

Dyskusję poprowadzą: reżyser przedstawienia Józef Maśliński z Krakowa i dyrektor Poznańskich Teatrów Dramatycznych Jan Perz.

Wieczór dyskusyjny odbędzie się 11 bm. o godz. 18 w sali imprezowej Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Ratajczaka 39. Wstęp wolny. (na)

Zjazd absolwentów studiów rolniczych

Z okazji obchodu 40-lecia istnienia studiów rolniczych i leśnych w Poznaniu (b. Wydział Rolniczo-Leśny Uniwersytetu Poznańskiego i Wyższej Szkoły Rolniczej), organizuje się w dniach 28—30 czerwca br. zjazd absolwentów wszystkich lat (1920—1960) studiów rolniczych, leśnych, zootechnicznych, ogrodniczych i technologii drewna.

Zjazd odbędzie się pod patronatem JM Rektora Wyższej Szkoły Rolniczej prof. dr. Wł. Węgorka.

Celem zjazdu jest nawiązanie kontaktów naukowych i koleżeńskich oraz zacieśnienie więzi z Uczelnią.

Zgłoszenia należy kierować do 15 kwietnia br. pod adresem: Komitet Obchodu 40-lecia, Wyższa Szkoła Rolnicza w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 159.

Odpowiadamy

Podróżny z Warszawy. — List Pana przekazaliśmy do Dyrekcji PKS. Za uwagi dziękujemy. (660)

St. Grzybowski, ul. Strzelecka 29. — Podajemy adresy szkół zegarmistrzowskich: Kraków ul. Mickiewicza 5, Gdańsk-Brzeźno, ul. Sternicza 14, Łódź, ul. Wólczańska 23, Warszawa, ul. Sandomierska 12. (687)

Warsztat ślusarski, ul. Litewska. — Z powodu trudności technicznych założenie telefonu w opisywanym warsztacie jest niemożliwe. Po założeniu centrali automatycznej na Jeżycach wniosek zostanie wzięty pod uwagę. (486)

Fotogramy G. Wyszomirskiej



Kronikarska notatka brzmiałaby tak: „W dniu 9 bm. w salonie Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego została otwarta wystawa Grażyny Wyszomirskiej“.

Takie sformułowanie przeczyłoby jednak samej wystawie która zastępuje na szczególną uwagę. Wyszomirska, tak dobrze znana nam ze swej twórczości w artystycznej fotografii, skoncentrowanej na tematyce teatralnej daje tym razem 50 pracami nowe spojrzenie na swą twórczość. Wystawione reprodukcje zacieśniają jednym szczególnym, bardzo charakterystycznym rysunkiem, nie na tutaj „topologii” fotograficznej, jest natomiast gest, ruch, fragment, czy wreszcie działanie światła-czarnie plaminy.

Prezentowane prace wzbudzają zainteresowanie i zmuszają do myślenia nad ich treścią. Laureatka Międzynarodowej Wystawy Fotografiki Artystycznej w Paryżu w roku 1958 — Grażyna Wyszomirska zebrała mnóstwo najszerszych gratulacji; i na pewno zbierze ich jeszcze bardzo dużo.

Otwarcia wystawy dokonał prezes PTF Zygmunt Obrąpalski, zaś w serdecznych słowach przemówił do zebranych dr Jerzy Młodziejowski.

Na zdjęciu — reprodukcja fotogramu ze sztuki „Woyzeck”. (ino)

INFORMUJEMY

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych podaje do wiadomości, że informacje dotyczące prac Towarzystwa uzyskać można codziennie w siedzibie Towarzystwa, Stary Rynek 3 (Odwach), w godzinach od 8.30—15.30, tel. 99-100. Konto PKO — 5-9-714.

Zarząd Miejski Ligi Kobiet udziela od 21 bm. kurs artystycznego cerowania dla wszystkich kobiet. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd, ul. Wolności 9, od godz. 8—15.

Zarząd Aeroklubu Poznańskiego zawiadamia, że 13 bm. o godz. 19 w Garnizonowym Klubie Oficerskim, ul. Niezłomnych 1a, odbędzie się Walne Zgromadzenie Spółgospodarcze Aeroklubu Poznańskiego.

13 bm. o godz. 10 w sali Amfiteatrów MPK, ul. Słowackiego 21, odbędzie się uroczyste zebranie członków Oddziału ZBoWiD — Jezyce.

Ekspozycja Muzeum Archeologicznego otwarta jest we wtorek i sobotę od godz. 9—15, w środy i piątki od 13—19, a w niedziele od 10—14.

11 bm. o godz. 18 w Auli Liceum Ogólnokształcącego im. Dąbrowskiego, ul. Garbary 24, doc. dr. Ludmilla Morawska wygłosi odczyt pt. „Rimbaud ou l'aventure poétique“.

Wojewódzki Spółeczny Komitet Przeciwalcoholowy zawiadamia, że sekretariat Komitetu został przeniesiony na ul. Słowackiego 21, pokój 26 (telefon 521-95). Sekretariat czynny jest w poniedziałki, wtorki i soboty w godzinach od 9—13.

„Czy pani zatańczy ze mną?“

Nie o nowym filmie z Bardotką mowa tu będzie, któreś taki właśnie tytuł dano, lecz po prostu o nowej inicjatywie Wydziału Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. Organizuje on dla wszystkich miłośników Terpsy chory 6-tygodniowy kurs tańca towarzyskiego.

Zajęcia odbywać się będą dwa razy w tygodniu, po 2 godziny. W programie przewidziane są następujące tańce: walc angielski, walc wiedeński, slow-fox, foxtrot, tanga argentyńskie, rumba, samba, cza-cza-cza oraz rock and roll.

Kurs prowadzi dyplomowany nauczyciel tańca towarzyskiego, członek Polskiego Klubu Tanecznego w Krakowie — Stanisław Jawor.

Zgłoszenia przyjmuje do dnia 15 bm. Wydział Kultury PRN m. Poznania, ul. Armii Czerwonej 80/83, pok. 138, w godz. od 8—15, a we wtorki i czwartki w godz. od 17—19. (wch)

Pracownicy poszukiwani

Kierowców z długoletnią praktyką z I kat. prawa jazdy przyjmie Baza Transportu Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynieryjnego, Poznań-Junikowo, ul. Nowosólecka (dojazd do końcowego przystanku 13-tki). K1373

Ceramika z wyższym wykształceniem zatrudni przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1400.

RSP „Remontowo-Konserwacyjna” w Krotoszynie, Rynek 9, ogłasza konkurs na stanowisko kierownika technicznego z uprawnieniami. Wymagane wykształcenie zawodowe budowlane; inż. z 3-letnią praktyką względnie technik budowlany z co najmniej 5-letnią praktyką. Warunki pracy obowiązuje w budownictwie. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje się pisemnie względnie osobiście w biurze Spółdzielni. K1440

Inżyniera technologa specjalności obróbki plastycznej metali ze znajomością inwestycji na kierownicze stanowisko, księgowego kosztownika, referenta zaopatrzenia, zatrudni Przedsiębiorstwo Państwowe. Oferty składać należy w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1449.

Inżyniera budowlanego — do działu inwestycji przyjmą Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana”. Zgłoszenia i warunki do omówienia w Z. P. C. „Goplana”, Poznań, ulica Warzyńska 11. K1457

Młodszą siłę biurową ze znajomością maszynopisma zatrudni zaraz Warsztaty Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Poznaniu, ulica Świerkowa 10 (Dębice). K1459

Starszego księgowego przyjmie natychmiast Wielkopolska Spółdzielnia Pracy Rybacko-Przetwórcza w Poznaniu, ulica Małe Garbary 4. K1466

Instruktora-referenta artykuł. do produkcji rolnej zaangażuje Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Obornikach. Wymagane średnie wykształcenie rolnicze oraz minimum 3-letni staż pracy. Oferty z uwierzytelnionymi odpisami świadectw należy składać do Zarządu GS w Obornikach. Warunki do omówienia na miejscu. K1470

Rewidenta księgowego, kierownika przed-szkola i wychowawczynię — wymagane kwalifikacje — przyjmą zaraz Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu k. Poznania. K1497

Laborantkę medyczno-analityczną zatrudni się zaraz. Zgłoszenia osobiste w Poznańskim Przedsiębiorstwie Robót Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Ogrodowa 12, pokój 105, w godz. 14—16. K1500

Inżyniera względnie technika budowlanego z praktyką na stanowisko st. inspektora inwestycji i kapitalnych remontów, prawnika względnie ekonomistę z praktyką do działu administracyjno-inwestycyjnego, inżyniera-mechanika względnie technika ze znajomością transportu, dwóch ekonomistów z wyższym wykształceniem na stanowiska zastępcy głównego księgowego i kierownika finansowego, inżyniera zootechnika, inżyniera leśnika z praktyką zaangażuje państwowe przedsiębiorstwo w Poznaniu. Zgłoszenia z życiorysem oraz opinią z ostatniego miejsca pracy kierować prosimy do Biura Ogłoszeń, przy ulicy Świerczewskiego nr 3 pod nr K1493.

Dnia 9 marca 1960 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św. po długotrwałej ciężkiej chorobie, mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, brat i wujek, przeżywszy lat 36, sp.

Zbigniew Lesiński
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm., o godzinie 14,30 w Gorzowie Wlkp.
W smutku pogrążone
ZONA Z CÓRECZKAMI I RODZINĄ
Gorzów Wlkp., Armii Polskiej 30,
Poznań, Żydowska 33. 45228g

W dniu 9 marca 1960 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz ukochany ojciec, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 60, sp.

Michał Kołodziejczak
powstaniec wielkopolski, uczestnik walk pod Monte Cassino.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarza parafii Bożego Ciała, przy ulicy Błuszczej.
W ciężkim smutku pogrążone
ZONA, CORKA I RODZINA
Poznań, Wrocław, Leszno, Kościan, Grodzisk, Pleszew, West Orange (USA). 45212g

Dnia 9 marca 1960 r. zmarł po krótkiej chorobie, przeżywszy lat 60, sp.

Michał Kołodziejczak
nasz ceniony, sumienny pracownik i drogi kolega.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 marca 1960 r., o godzinie 15.00 z kaplicy cmentarnej na Dębcu.
Rada Nadzorcza Zarząd Pracownicy
ZEMIEŚNICZEJ SPÓŁDZ. ZAOPATRZENIA
I ZBYTU, BLACHARZY, INSTALATORÓW
I OGRZEWNIKÓW W POZNANIU,
ul. Za Groblą 3/4. 45238g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY SPOŻYWCZE PRZEMYSŁU TERENOWEGO
W POZNANIU, UL. RATAJCZAKA 5/7
ZAKUPIA
NOŻYCE STOŁOWE
DO CIĘCIA TEKSTURY
SZTANCE UNIWERSALNE
DO PRODUKCJI KARTONOWEJ
Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie 7 dni od daty ogłoszenia.
W składaniu ofert mogą brać udział: przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta.
K1454

Przedsięb. państwowe w Poznaniu
ZAKUPI
BARAK drewniany
o pow. ca 200 m²
nadający się na pomieszczenia biurowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1496.

Praca
Oborowego z rodziną i chłopaka do koni przyjmie zaraz wynagrodzenie dobre. Stacja kolejowa, kościół, szkoła na miejscu. Urban, Wilkowice, pow. Leszno. 4921p

Kobieta do sprzątania i przepięknie potrzebna 2-3 razy w tygodniu. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1499g.

Pracownia odzieży dziecięcej przyjmie krawcową na 8 godzin dziennie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1500g.

Kolodziej poszukuje zaraz pracy w PGR lub Spółdzielni Produkcyjnej z własnymi narzędziami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1502g.

Potrzebny zaraz uczeń piekarski. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1503g.

Dwóch samotnych mężczyzn przyjmie zaraz do pracy w gospodarstwie Emanuel Dobkiewicz, Kamionna, pow. Międzybuz. 45041g

Uczeń potrzebny do zakładu wulkanizacyjnego. Poznań, ul. Gwardii Ludowej 37, Władysław Sztul. 45055g

Nauka

Udzielam korepetycji z matematyki, fizyki w zakresie szkoły średniej. Poznań-Winogrady, Owslana 14 m. 3. 43081g

Sprzedaz

Rynny dachowe odstąpię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1494g.

„Zetor” po remoncie tania, spiesznie sprzedam. Soltysiak, Sulecin, Żwirki i Wigury 2, woj. zielonogórskie. 5000p

Motocykl SHL 125 cm sprzedam Mięczyński Kozłowski, Gradowice, poczta Wielichowo, powiat Kościan. 5091p

W pierwszą rocznicę śmierci mego najdroższego męża, sp.
Franciszka Kroczyńskiego
dentysty
odprawiona zostanie msza św. żałobna w poniedziałek, 14 bm., o godzinie 8 w kościele św. Anny, przy ulicy Matejki.
Życzliwych pamięci zawiadamia
ZONA 44978g

Dnia 8 marca 1960 r. zmarł, przeżywszy lat 72, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec i dziadek, sp.
Antoni Sternal
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 13 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarza parafialnego w Lesznie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Leszno, Poznań. 45222g

KONIE
(chudzie i braki)
KUPUJE
Określona Spółdzielnia Hodowców Zwierząt Futerkowych i Drobnego Inwentarza w Poznaniu
ulica Mickiewicza 33/46
telefon: 508-87 i 515-78. 45036g

BECKI ŚLEDZIOWE 50 kg po jednorazowym użyciu w ilości 380 szt. sprzedaje natychmiast Włp. Spółdz. Pracy Rybacko-Przetwórcza w Poznaniu
ulica Małe Garbary 4. K1465

Lokale

Mieszkanie wyłączone ewent. pokój kupię. Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K14983g.

Samodzielne pokój z kuchnią, ogrodem przy ul. Jarochowskiego zamienię na większe wyłączone (Łaźnia - Górczyn). Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K14986g.

Samotna kupi pokój wyłączony może być sutereną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K14983g.

Panią poszukuje pokój — chętnie przy rodzinie na 4 miesiące. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K14986g.

Pokój 13 m² zamienię z jedną osobą najchętniej osobnym wejściem. Warunki do omówienia. Wia domość: tel. 40-85. 45007g

Zamienię samodzielny pokój z kuchnią, łazienką — ładne (Łaźnia) na mieszkanie większe, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K15011g.

Zamienię pokój z kuchnią, willow, na dwa pokoje, kuchnię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K15022g.

Studentka pilnie poszukuje pokoju na miesiąc kwiecień, maj. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K15023g.

Studentka małżeństwo poszukuje pilnie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K15032g.

2 panie poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K15034g.

Pokoju niekierującego na dowolnych warunkach pospiesznie poszukuję (na okres roku) Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K15042g.

Pokój z kuchnią, samodzielne zamienię na dwa pokoje z kuchnią. Korzystne warunki zamiany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K15050g.

Samotny poszukuje zaraz pokoju z meblami lub bez, cena do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K15062g.

Przewielebny Duchowieństwu i Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie, naszej kochanej i nieodżałowanej cioci, sp.

Heleny Woźnej
za liczne wiece i wyrazy współczucia, składa
SERDECZNE „BÓG ZAŁĄCZ”
w imieniu rodziny
PAWEŁ WABERSKI
Glinno, pow. Nowy Tomysl. 45145g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 1
W POZNANIU
w ramach upłynienia rewanżów oferuje do sprzedaży:
640 ton kamienia budowlanego-piaskowca
do murów rzędowych, w cenie 141,— zł za 1 tonę loco plac budowy.
Nabywcami mogą być przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Blizszych informacji udziela: Dział Zaopatrzenia, P. P. B. nr 1, Poznań, ulica Marchlewskiego 128, III ptr., pokój 304. K1492

Zamienimy
LOKALE BIUROWE
o powierzchni 90 m² na większe.
Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1488.

POZNAŃSKIE ZAKŁADY DRZEWNE PRZEMYSŁU TERENOWEGO
W POZNANIU, ulica Gąsiorowskich 3
ZAKUPIA
SZELAK NATURALNY
Oferty z podaniem ceny oraz ilości posiadanego szelaku należy składać w terminie do dnia 1 kwietnia 1960 r., godz. 9 w sekretariacie przedsiębiorstwa. K1450

Przetargi — Komunikaty

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ulica Dębińska 10, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż: samochodu osobowego marki BMW, cena wywoławcza 35.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 28. III. 1960 r., godz. 10 w lokalach Przedsiębiorstwa w Poznaniu, ul. Dębińska 10. Pojazd można oglądać w garażu Przedsiębiorstwa, ul. Dębińska 10, w godz. od 8—15. Reflektanci winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Przetarg zostanie przeprowadzony według zasad określonych w zarządzeniu Min. Kom. z 8. V. 1957 r. (Mon. Polski nr 56 (poz. 333)). K1469

Zakład Energetyczny Poznań-Miasto, Nowowiejskiego 10, ogłasza przetarg nieograniczony na malowanie oraz sprzątanie po pracach malarskich biur znajdujących się przy ul. Nowowiejskiego 10. 4000 m² malowanie klejowe (kolory pełne — uzgodnione); 1500 m² malowanie klejowe (białe); 530 m² malowanie ścian olejno (lamperie); 520 m² okna olejno (1 raz — lakierowanie); 900 m² drzwi olejno (j. w.); 20 m² stolarka w naturze (olejno); 120 m² kraty (olejno raz 2); 30 m² kaloryfery (j. w.); 100 m² rury (j. w.); 2000 m² gipsow. ościeży okiennych, drzwiowych i listew podłogowych. Prace należy wykonywać w godz. 14—22. Szczegółowe informacje udzieli Dział Admin.Gospod., tel. 80-21, wewn. 193, w godz. 7—15. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg” należy składać w sekretariacie, przy ul. Nowowiejskiego 10, do dnia 24. III. 1960 r. Otwarcie ofert nastąpi 28. III. 1960 r., o godzinie 11. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K1484

Dyrekcja Państwowego Zakładu Wychow. Dzieci Niewidomych w Owińskich, pow. Poznań, ogłasza przetarg na: roboty murowe, roboty pokrywowe, roboty posadzkowe, roboty kow.-ślusarskie. Założenie instalacji gromochrom., roboty blacharskie, roboty ciesielskie. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 25. III. 1960 r. Z zakresu robót można się zapoznać codziennie na miejscu od godz. 9—14. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K1483

Okazja! Sprzedam dom piętrowy w Osieckiej — miasteczko letniskowe 3 pokoje z kuchnią wolną. Informacje Drzewkowski 6, pow. Leszno. 45045g

Sprzedam dom do wykończenia wewnątrz, tylny 56%, z ogrodem. Poznań 25, Chotomińska 43. 45032g

Kupię 1 ha ziemi nadającej się na ogrodnictwo ewentualnie z zabudowaniami w okolicy Szczepankowa lub Krzesin. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K15054g.

Sprzedam dom gospodarczy 4 pokoje i 80 m² warsztatu. Poznań - Górczyn, Andrzejewskiego 21. 45056g

Sprzedam ziemię pod budowę. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K15057g.

Sprzedam lub wydzierżawię gospodarstwo 9 ha z budynkami, sadem, częściowo obsiane, blisko stacji, pow. Wągrowiec. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K15087g.

Kupię działkę może być rozpoczęta budowa domu jednorodzinnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K15073g.

Pół willi wyłączonej z wolią komfortowym mieszkaniem, spiesznie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K15080g.

Sprzedam dom nowy, 1362 m² ziemi w Jarocinie. Stawicki, Żydowo, pow. Gniezno. 45087g

Zgubiono 20. II. 1960 r. tablicę rejestracyjną nr P. B. 04-99 Józef Wojaszyk, Gostyn, Nad Polskim Rowem 8. 5088p

Unieważnia się pieczęć: Zbiornia nr III Spółdzielni Pracy „Zbieracz” Poznań, ulica Głogowska 204, telefon 648-09. K1451

Krawcowa, panna lat 32, spokojna, niezależna poza kulturą, nie ma do lat 42 chętnie z mieszkaniec. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K15014g.

Krawcowa, panna lat 32, spokojna, niezależna poza kulturą, nie ma do lat 42 chętnie z mieszkaniec. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K15018g.

ANKIETA JUBILEUSZOWA NA 15-LECIE WYZWOLENIA
POZNANIA I 15-LECIE „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO“

5 pytań „Głosu“-5 odpowiedzi Jana Fazanowicza

honorowego prezesa Polskiego Związku Gimnastycznego
wiceprezesa Zarządu Głównego Towarzystwa Krzewienia
Kultury Fizycznej

Pół wieku wśród sportowców

— Proszę Pana, kiedy i w jakich okolicznościach zetknął się Pan ze sportem?

— Kiedy w Sosnowcu, jako młody chłopak uczyłem się w szkole zdobniczej, przybył do nas cyrk, w którym występ-

szerze powiedzieć: co się Panu w „Głosie” nie podoba?

— Czytam przede wszystkim gazety sportowe — krajowe i mnóstwo zagranicznych. Z pism codziennych „Głos” i „Gazetę Poznańską”. Stanowczo za mało piszą o gimnastyce i powszechnym wychowaniu fizycznym.

— Gdzie chciałby Pan mieszkać poza Poznaniem i dlaczego. Czy ma Pan zamiar przenieść się do innego miasta?

— Po powrocie z Ostrowca, dokąd podczas okupacji zostałem wysiedlony, nakłanianie mnie do podjęcia pracy w warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Przez pewien czas prowadziłem tam dział gimnastyki, jednak na stałe Poznań nigdy nie opuściłem. Tutaj wraz z żoną mieszkam już od 1920 roku; przez długie lata pracowałem jako nauczyciel wychowania fizycznego w dzisiejszym Liceum im. Marcina Kasprzaka. Zżyłem się z tym miastem, tu powstał twórczy dorobek mego życia. Bardzo cenię sobie fakt, że po przybyciu do Poznania, mimo że pochodzę z tak zwanej Kongresówki, spotkało mnie dobre przyjęcie.

— Jak Pan sądzi, kiedy ludzie wyładują na innej planecie i co tam znajdą?

— Jestem strasznie niedowiarkiem. Myślę, że nieprędko jeszcze człowiek wyładuje na innej planecie. A co tam znajdzie? Bogactwa mineralne — na pewno, a czy życie istot, to wielki znak zapytania.

Notował: Tadeusz Kaczmarek



Fot. — K. Przychodzik

powali zapaśnicy, między innymi Zbyszko Cyganiewicz. Występy atletów były dla nas dużą atrakcją. Wraz z grupą miejscowych zapaleńców zorganizowaliśmy przy pomocy cyrkowców kurs i kółko zapasnicze. Byłem sprawny i silny, toteż z łatwością wykonywałem wszystkie ćwiczenia. W 1905 roku z przyczyn politycznych musiałem wyjechać do Czechosłowacji. Zostałem tam bardzo serdecznie przyjęty. Jeden z moich kolegów — Czech zwrócił się do mnie, abym przychodził na zajęcia gimnastyczne w szkółce tamtejszego Sokoła. Tam ukończyłem kurs na przodowników gimnastyki. Zamiast malarzem zostałem później nauczycielem gimnastyki... Malarstwa całkowicie nie gdy jednak nie porzuciłem. Maluję pejzaże, kwiaty, architekturę, martwe natury.

— Co uważa Pan w swej specjalności za największe osiągnięcie krajowe w roku ubiegłym?

— Po utworzeniu Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej swój czas i siły całkowicie poświęcam działalności tej organizacji. Według mnie szczególnym osiągnięciem był ubiegłoroczny bardzo udany pokaz gimnastyki masowej w Warszawie z okazji 15-lecia Polski Ludowej. W stosunkowo niedługim czasie (2 lata) TKKF potrafiło zainteresować gimnastyką bardzo wielu ludzi. Myślę, że towarzystwo nasze, jako organizacja krzewienia kultury fizycznej wśród tak zwanych mas, zapisze na swym koncie niejedno znaczniejsze jeszcze osiągnięcie, niż mogliby to przypuszczać mniej zorientowani obserwatorzy jego działalności.

— Czy Pan czytuje „Głos” i jakie inne gazety? Proszę



ZYCIE HANZYNY

Z cyklu powieści skandynawskiej, na półkach księgarskich ukazała się również książka Peter Egge'a pt. „Życie Hanzy”. Zmarły niedawno autor tej powieści jest Norwegiem. Ukazała się ona po raz pierwszy w roku 1925. Egge opisuje dzieje młodej dziewczyny, na których — jeszcze od lat dziecięcych — ciąży fałszywe posądzenie o kradzież.

Nieskomplikowana fabuła przedstawiła autor z prostotą i realizmem, a jednocześnie ze znaczną dociekliwością psychologiczną. Książkę wydało Wydawnictwo Poznańskie, cena 17 zł.

Marzec

11
piątek

Imieniny

Benedykta,
Konstantego

Słońce:
wsch.: g. 6.21
zach.: g. 17.46

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Cyganeria”
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 — „Śmierć komiwojażera”
NOWY — ul. Dąbrowskiego 5 — g. 19 — „Osiół i cień”
OPERETKA — ul. Niezłomnych 1a — g. 19 — „Fajerwerk”
SATYRY — ul. Armii Czerwonej — g. 20 — „Kobieta jest diabłem”
MARCINEK — g. 16.30 — „Tygrys tańczy dla Szu-Hin”
STUDIO (Dom Drukarza, ul. Inżynierska) — g. 17 — „Królewna Śnieżka”.

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — Polski Zespół Tańca

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:
APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20 — „Odette S 23” (ang. 14 l.)
BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 — „Ostatnie akordy” (amer. 18 l.)
CZTERNASTKA — ul. Grunwaldzka — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „1000 talarów” (pol. 10 l.)



Scena z filmu „1000 talarów”.

DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „Rozkaz zabić” (ang. 18 l.)
HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 — „Winda na szafot” (franc. 18 l.)
MALTA (Śródką) — g. 16, 18, 20 —

Lekkoatleci już w olimpijskich dresach



Od lewej: Kazimierzowski, Lipowski, Lewandowski i Chromik w nowych dresach olimpijskich, które już teraz nadeszły do Przesei.



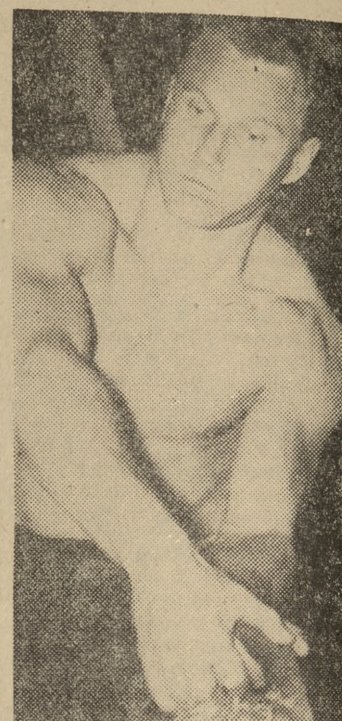
Tadeusz Gronowski trenuje na... skatach.

„Głos” z wizytą w Przeseie

W uroczej miejscowości dolnośląskiej Przeseie, wśród malowniczych szczytów Karkonoszy, polska kadra olimpijska lekkoatletów szlifuje swoją formę na Rzym. Warunki treningowe są bardzo dobre. Na obozie przebywa 220 osób, w tym 190 zawodników, z czego 70, to członkowie kadry olimpijskiej, 50 — kadry narodowej, a 70, to młodzi 20 i 21-letni lekkoatleci przygotowujący się do spotkań z NRD i NRF.

Zawodnicy tworzą 25 grup treningowych, prowadzonych przez naszych najlepszych trenerów z wyjątkiem Moreńczyka, który podczas jazdy na nartach złamał kość strzałkową. W Przeseie znajdują się wszyscy kandydaci do wyjazdu na Olimpiadę poza mistrzem Europy i rekordzistą świata w dysku Edmudem Piątkowskim, który ma egzaminy i trenuje w AWF.

Specjaliści od rzutów mają do dyspozycji różnego rodzaju ciężary i biją w tej dziedzinie swoje rekordy życiowe. Do najsilniejszych należą: Rut i młody Rossa; Chromik i Krzyszowski czują się bardzo dobrze i trenują z niespotykanym zapałem. Nasz najlepszy średniodystansowiec dr Stefan Lewandowski zapuścił sobie brodkę (patrz zdjęcie), z którą jest mu bardzo do twarzy. Humor i apetyt dopisuje wszystkim. (j)



Tadeusz Rut podczas treningu z odważnikami.
Fot. (3) — T. Drankowski

We Wrześni — LKS Orkan

Ludowy Klub Sportowy Września zmienił swoją nazwę na LKS Orkan. Nazwa została zatwierdzona. Orkan zamierza rozciągnąć działalność poza obręb swego powiatu. (p)

Mistrzostwa juniorów w koszykówce

Do niedawna odbywały się rozgrywki koszykarzy juniorów w czterech grupach, a juniorek w trzech grupach eliminacyjnych. Rozgrywki te miały dość zróżnicowany poziom. Wielokrotnie uzyskiwano trzy cyfrowe wyniki, co świadczy o poważnej różnicy klasy pomiędzy poszczególnymi zespołami.

126 nowych sędziów

126 sędziów wzięło udział w kilkugodzinnej kursokonferencji zorganizowanej przez Poznański Okręgowy Związek Lekkoatletyczny. Wśród sędziów duży odsetek stanowili członkowie z terenu naszego województwa. Po konfe-

rencji odbyły się egzaminy. Sędziami międzynarodowymi zostali: mgr Karol Hoffmann, Czesław Guza i Stefan Kłobuszewski. Siedmiu kandydatów uzyskało stopień sędziów związkowych. (p)

Do rozgrywek finałowych juniorek zakwalifikowały się: Energetyk i Lech z Poznania oraz MKS Kalisz. Drużyny te rozegrają finały w sali WSWF przy Drodze Dębińskiej, według następującego programu:

11 bm. godz. 17.15 ENERGETYK — LECH;
12 bm. godz. 17 LECH — MKS KALISZ;
13 bm. godz. 10.30 MKS KALISZ — ENERGETYK;

Juniorzy wyłonili następujących finalistów: Lech, Olimpia i AZS z Poznania oraz Polonia z Leszna. Juniorzy rozegrają między sobą rozgrywki w sali Lecha przy ul. Matejki w dniach od 14 do 16 bm. według następującego programu:

14 bm. godz. 17.15 LECH — POLONIA;
14 bm. godz. 18.30 OLIMPIA — AZS POZNAN;
15 bm. godz. 17.15 POLONIA — OLIMPIA;
15 bm. godz. 18.30 AZS — LECH;
16 bm. godz. 17.15 AZS — POLONIA;
16 bm. godz. 18.30 LECH — OLIMPIA. (zbik)

Warta pojedzie do Bulgarii?

Po zakończeniu rozgrywek mistrzowskich koszykarze Warty zostali zaproszeni na tournée po Bułgarii. Drużynie poznańskiej proponuje się rozegranie spotkań w Płowdiv, Warnie i Sofii.

Wyjazd nastąpiłby 30 kwietnia, a pobyt w Bułgarii trwałby do 7 maja. Jest tylko jedno zastrzeżenie, które wyraził Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki. Zgodę na wyjazd „zielonych” uzależnia się od tego, czy zespół trenera Eugeniusza Dylewiczaw awansuje do I ligi... (of)

Regaty bojerowe na Malcie

Sport bojerowy należy do dyscyplin mało popularnych i mało znanych. Chociaż byłby daleko szczególnie cenna jest inicjatywa poznańskiej Ligi Przyjaciół Żołnierza, która w niedzielę, 13 bm o godz. 11 organizuje na Jeziorze Maltańskim regaty bojerowe w klasach „Monotyp-15” (ślizgi dwuosobowe) i „Ludowe-8” (jednoosobowe). Startować ma do 10 ślizgów LPZ, w tym także osady spoza Poznania.

Organizatorzy przewidują podczas regat zapoznanie publiczności ze sprzętem i zasadą osiągania szybkości (tu nas do 80 km). Ponadto odbędą się także loty propagandowe dla publiczności. (m)

„Dwunastu gniewnych ludzi” (USA 16 l.)
MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 „Tajemnice alko” (franc. 18 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Bulwar zachodzącego słońca” (USA 18 l.)
OSIEDLE (Debiec) — g. 16, 18, 20 — „Dzieje miłości” (franc. 16 l.)
PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30, 20 — „Meksyk w ogniu” (meks. 16 lat)
PIAST (Staroleka) — g. 17, 19 — „Marynarzu strzeż się” (ang. 14 l.)
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Zołnierskie serce” (radz. 14 l.)
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19 — „Rzymskie wakacje” (USA 16 lat)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Córka” (ang. 16 l.)
TARGOWE — ul. Świerzejskiej — g. 17, 19.30 — „Agnieszka wśród gangsterów” (franc. 16 l.)
TECZA (Wilda) — g. 16 — „Godzina 12.30” (rum. od 10 l.); g. 18, 20 — „Morderca mimo woli” (jap. 18 lat)
WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Wspomnienia Meksykanina”
WOJSKOWE (ul. Polna) — 17, 19.30 — „Ucieczka przed nocą” (norw. 10 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19 — „Morderca mieszka pod 21” (franc. 16 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 — „Pociąg” (polski 18 l.)
ZNICZ (Luboń) — g. 19.30 — „Postrach kobiet” (franc. 18 l.)
FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — g. 9-21 — „Od No rymbergi do Hamburga”.

W WOJEWÓDZTWIE:
GNIĘZNO — Lech: „Niebezpieczna przesyłka”; Polonia: „Skarby króla Salomona”; KALISZ — Stylowe: „Kurier carski”; Wolność: „W dni paździerzni”; LESZNO — Panorama: „Lunatyk”; OSTROW — Słońce: „Niedobre spotkanie”; Roma: „Lili”; PILA — Iskra: „Zobaczmy się w niedzielę”.

PROGRAM II (POZNAN)
6.50 — Gimnastyka; 7.15 — Audycja dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”; 7.50 — d. c. muzyki porannej; 8.15 — Radiowy kurs nauki j. angielskiego; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Miniatury symfoniczne; 9 — Koncert w wykonaniu Orkiestry Mandolinistów Łódzkiej Rozgłośni PR; 10.15 — Rozmaitości czyli Magazyn Literacki; 11 — Z cyklu: „Śpiewamy pieśni i piosenki”; 11.30 — Studenci Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej przed mikrofonem; 12.15 — Audycja słowno-muzyczna dla wsi; 15.10 — Swojskie melodie gra Zespół Harmonistów T. Wesołowskiego; 15.30 — Dla dzieci odc. 3 powieści przygo-

dowej — Z. Kossak pt. „Topsy i Lupus”; 16 — Muzyka instrumentalna dawnej Polski; 16.25 — Reportaż literacki z Ziemi Głogowskiej; 16.45 — Gra kapela ludowa W. Surdyka; 17 — Pieśni Mozarta śpiewa Chór Chłopięcy p. dyr. J. Kurczewskiego; 17.50 — Piotr Czajkowski suita z baletu „Dziadek do orzechów”; 18.25 — Feleton M. Jorsta; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.05 — Melodie rozrywkowe gra Orkiestra Francka Chacksfielda; 19.20 — „Pośrodku żywiołów” nowe wiersze Stanisława Piętaka; 19.30 — Transmisja eliminacji III etapu VI Międzynarod. Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina; 22.25 — Scena polska — W. Biegański; 23.25 — „Ze świata jazzu”.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 20.40, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA
16.50 — Program dla dzieci (W-wa); 17.30 — Rep. film pt. „To nam się podoba” (W-wa); 17.45 — „Echo dnia” (dok.); 18 — Program pt. „U kolebki życia” (W-wa); 18.30 — Dziennik (W-wa); 19 — „Hamlet” — W. Szekspira — transm. z Teatru (W-wa); 21.50 — Ostatnie wiadomości (W-wa).

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny, dyrygent Henri Arends (Holandia), solistka — L. Kozubkówna, fortepian.

Wystawy

CBWA — (Odwach) — St. Rynek — g. 10-17 — wystawa malarstwa E. Parczewskiej i J. Krzyżanek go.
KLUB „OD NOWA” — ul. Wielka — g. 16-22 — wystawa grafiki J. Berdyszaka.
PALAC DZIAŁYŃSKICH — St. Rynek — g. 9-17 — wystawa polskiego plakatu filmowego.

Dyżury pełnią

SZPITAL MIEJSKI IM. FR. RA-SZEJ — (chir.-inter.-otolar.).
SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LE-KARSKIE I DENTYSTYCZNE — ul. Głogowska 16 tel. 620-00 codziennie od g. 18-6 rano, w święta od g. 15.
APTEKI: ul. 23 Lutego, ul. Dzierżyńskiego 144, ul. Głogowska 72, ul. Dąbrowskiego 76, Ostrobraga 6, Rynek Śródecki 1, Główna 53.